

POCHODZENIA ABRAHAMA

@ Lekcja 6 - 7 maja Pochodzenie Abrahama

Tekst przewodni: Hbr 11,8.

Zakres studium: Rdz 12-14; Hbr 7,1-10.

Część I: Przegląd

Wprowadzenie: Ta część kieruje nas w podróż z Babel do Ziemi Obiecanej, i to z nowym bohaterem, Abramem, który opuszcza swój dom, nie wiedząc, dokąd wyrusza. Pierwsze kroki Abrama w kierunku Ziemi Obiecanej nie były łatwe ani stawiane bez wahania. Abram zmagał się ze sobą w wędrówce do ziemi, którą miał odziedziczyć. Kiedy wreszcie przybył do Kanaanu, nie mógł tam pozostać z powodu klęski głodu. Musiał się udać dalej, do Egiptu. Jednak i tam nie mógł się zatrzymać na dłużej ze względu na konflikt z faraonem. Musiał wrócić znowu do Kanaanu. Jednak i tam sprawy nie układały się najlepiej. Abram i jego bratanek Lot uzgodnili, że rozstaną się, by uniknąć sporów między pasterzami ich stad. Jakiś czas później doszło do wojny w kraju. Po zwycięskiej bitwie Abram spotkał nieznanego kapłana Melchisedeka, któremu oddał dziesięcinę, uznając, że nic nie należy do niego. Te wydarzenia zawierają głębokie lekcje teologiczne, w których kwestie wiary i etyki splatają się między sobą.

Do przemyślenia: Porównaj manipulację i kłamstwa Abrama z ufnością i uczciwością faraona, dobroć Abrama z egoizmem Lota oraz szczodrość Abrama z chciwością królów. Zastanów się nad niespójnością postępowania Abrama i jego brakiem zaufania w odpowiedzi na Boże powołanie.

Część II: Komentarz

Lek leka, „wyjdz”. To hebrajskie wyrażenie znaczy „wyjdz, aby odnaleźć siebie”. Wezwanie skierowane do Abrama, by „wyszedł” ze swojego kraju i odszedł od swoich korzeni, powinno wyprawić go w drogę w poszukiwaniu siebie, spełnieniu siebie i ustaleniu jego tożsamości. Nie wystarczyło, by Abraham wyszedł z Babel. Aby odnaleźć prawdziwego siebie, Abram musiał się pozbyć Babel, które nadal pozostawało w nim - bałwochwalstwa swoich przodków i aroganckiej mentalności Babel. W tym celu Abraham musiał nie tylko puścić miejsce, w którym się znajdował. Musiał być stale w drodze. Ciekawe, że jego przeznaczenie „przychodnia” znajduje odzwierciedlenie w języku, jakim opisane zostały wydarzenia z jego życia. Czasownik „wyjść”, *halak*, jest kluczowym słowem, które pojawia się w narracji związanej z Abramem w Rdz 12-22. Rozdziały te stanowią centralną część *Księgi Rodzaju*. Istotne znaczenie ma także to, że wyrażenie *lek leka*, „wyjdz”, spina duchową wędrówkę Abrahama. Wyrażenie to pojawia się dwukrotnie: pierwszy raz, kiedy Abraham został powołany do porzucenia swojej przeszłości (Rdz 12,1), a drugi raz, kiedy został powołany do porzucenia swojej przyszłości (Rdz 22,2). Zawieszony w próżni, odcięty od swoich korzeni, Abraham polega wyłącznie na Bogu. Dlatego Abraham jest przykładem „wiary”.

Abram i faraon. Kiedy Abram przybył do Egiptu, okazało się, że grozi mu niebezpieczeństwo ze strony faraona. Jednak zamiast prosić Boga o pomoc i kierownictwo, Abram uciekł się do polityki i kłamstwa. Oszustwo Abrama szybko zwróciło się przeciwko niemu. Właśnie dlatego, że Abram kłamał, twierdząc, że Saraj jest jedynie jego siostrą, faraon postanowił przyłączyć ją do swojego haremu (Rdz 12,15; por. Rdz 12,19). Jak na ironię, ponieważ faraon wierzył, że Saraj jest siostrą Abrama, traktował go dobrze (Rdz 12,16), tak jak Abram zaplanował (Rdz 12,13). Ta historia jest pełna dwuznaczności. Choć Abram kłamał, to jednak mówił prawdę, gdyż Sara rzeczywiście była jego siostrą, a jednocześnie nie siostrą - była jego przyrodnią siostrą. Choć Abram otrzymał dary od faraona, na dwór faraona spadło przekleństwo dlatego, że żona Abrama znalazła się w haremie faraona. Bóg nie skarcił Abrama, ale kiedy faraon zabrał głos, jego słowa brzmiały jak słowa Boga skierowane do Abrama (Rdz 3,9; por. Rdz 21,17; Rdz 22,11.15-16). Ciekawe, że faraon zadał Abramowi serię pytań, podobnie jak niegdyś Bóg Adamowi (Rdz 3,9.11). Paralelność tych dwóch napomnień sugeruje, że wina Abrama była podobna do winy Adama.

Abram i Lot. Po raz pierwszy od przybycia do Kanaanu pojawia się czasownik *halak*, „iść”, nawiązujący do powołania *lek leka*. Jest użyty dwukrotnie (Rdz 13,1.5). Po raz pierwszy odnosi się do wyprawy Abrama do Betel, gdzie Abram zbudował ołtarz i oddał cześć Bogu (Rdz 13,4). Ta podróż jest nawiązaniem Abrama do

przeszłości i przywraca to, co przerwało jego przeniesienie się do Egiptu. Abram wraca na „dawne ścieżki” (Jr 6,16; por. Jr 18,15). Okazuje skruchę.

Kiedy czasownik *halak*, „iść”, jest użyty po raz drugi, odnosi się do odejścia Lota. Jednak w przeciwieństwie do podróży Abrama, „wyjście” Lota nie ma duchowych konotacji - przeciwnie, wiąże się jedynie z jego bogactwem (Rdz 13,5). Ponadto nie tylko sposób ich „wyjścia” jest innych, ale także sposób ich „zamieszkania”. Podczas gdy Abram wiąże swoje „zamieszkanie” ze swoją więzią z Bogiem, Lot postrzega swoje „zamieszkanie” jedynie w powiązaniu ze sobą i swoim majątkiem. Trudności wynikające z ich zamieszkania w bliskiej odległości (Rdz 13,6) wynikały nie tylko z zewnętrznych czynników, ale z istotnych duchowych różnic między nimi. Mieli przeciwstawne światopoglądy (Rdz 13,7-9), a więc napięcia między nimi były nie do uniknięcia. Choć w biblijnym sprawozdaniu czytamy o sporze między pasterzami, spór ten dotyczył nie tylko pasterzy, ale także spraw duchowych. Abram zrozumiał, że rozdzielenie jest jedynym sposobem odzyskania spokoju. Lot podejmuje inicjatywę i wybiera siedzibę w żyznej dolinie. Abram bierze to, co pozostało - wzgórze Kanaanu (Rdz 13,12). W przeciwieństwie do Lota postanawia podnieść oczy i widzieć (Rdz 13,10), a czyni to za sprawą Boga (Rdz 13,14).

Później, kiedy wybuchła wojna, a Lot został wzięty do niewoli wraz z mieszkańcami Sodomy (i swoim majątkiem), Abram wyruszył wraz ze swoimi ludźmi, by uratować swojego bratanka. Misja ratunkowa się powiodła, a Lot i jego domownicy zostali uratowani. Król Sodomy wyszedł na spotkanie Abramowi wracającemu po bitwie, by mu podziękować (Rdz 14,17). Jak na ironię, Lot, który tak bardzo chciał sam kierować swoim losem i wybrał najlepszy kawałek kraju, dostał się do niewoli. Abram zaś, który cierpliwie i pokornie dał wybór Lotowi, choć jako starszy miał prawo wybierać jako pierwszy, teraz podjął inicjatywę i pospieszył na ratunek. Abram rozumiał, że zaufanie do Boga i gotowość poniesienia straty to najlepszy sposób panowania nad swoim losem i uzyskania najlepszych rezultatów. Tę samą paradoksalną prawdę wyraził Jezus w Kazaniu na Górze (Mk 8,35).

Abram i Melchisedek. Ten tajemniczy król pojawia się zupełnie znikąd w narracji. Po pierwsze, Melchisedek pochodzi z miasta Salem, później nazwanego Jerozolimą, nie objętego działaniami wojennymi. Ponadto nazwa *szalem*, „Salkem”, oznaczająca „pokój”, jest przeciwieństwem wojny, która jest centralnym motywem narracji do tej pory. Sprawiedliwość (*tsedeq*), zawarta w imieniu króla jest przeciwieństwem przywołanego „zła” i „nikczemności” w imionach Bery („w złości”) króla Sodomy i Birszy („w nikczemności”) króla Gomory. Ponadto Melchisedek został nazwany „kapłanem Boga Najwyższego”.

W tym kontekście po raz pierwszy występuje w *Biblii* słowo „kapłan” (*kohen*). Kapłaństwo Melchisedeka poprzedza kapłaństwo lewickie. Fakt, iż Abram użył tego samego tytułu *'el 'elyon* („Bóg Najwyższy”) w odniesieniu do swojego Boga (Rdz 14,20), łącząc imię JHWH z tytułem „Bóg Najwyższy” (Rdz 14,22), sugeruje, że Abram traktował Melchisedeka jako pełnoprawnego kapłana Boga Stwórcy. Choć Melchisedek był mieszkańcem Kanaanu, Bóg wybrał go jako swojego reprezentanta pośród ludzi. Choć pochodził z innego rodu, Abram oddał mu dziesięcinę i został pobłogosławiony przez niego. Ponadto liczne odwołania do Boga, świętego posiłku z chleba i wina oraz błogosławieństwo i pieśń skierowane do Boga nadają Kanaanejczykowi Melchisedekowi duchowe znaczenie wskazujące ponad zwyczajne spotkanie królów. Ciekawe, że w innych fragmentach *Pisma Świętego* ta duchowa konotacja jest potwierdzona. *Psalms 110* łączy Melchisedeka z przyszłym Mesjaszem z rodu Dawida (Ps 110,4), a pisarze nowotestamentowi wyraźnie kojarzą wyjątkowe kapłaństwo Melchisedeka z kapłaństwem Jezusa (Hbr 5,5-6,10; 7).

Część III: Zastosowanie

Lek leka, „wyjdź”. Znajdź fragmenty *Biblii*, w których prorocy wzywają lud Boży do wyjścia z Babilonu. Co to wezwanie znaczy dla ludu Bożego dzisiaj? Jak to Boże wezwanie do „wyjścia” odnosi się do ciebie w powiązaniu z twoim życiem społecznym? Jak to wezwanie ma się do dzieła budowania charakteru, które ma być kontynuowane dzień po dniu? Jak wyrażenie to odnosi się do doświadczenia nawrócenia?

Abraham i Lot. Dlaczego Abram potrafił się zdobyć na ustąpienie Lotowi? Jak ta postawa znajduje odzwierciedlenie w twoich więziach z ludźmi? Dlaczego sposób myślenia nakierowany na przyszłość był lepszy niż sposób myślenia Lota stawiający na pierwszym miejscu teraźniejszość i doraźne interesy? Jakie zasady i lekcje płyną z tego w kwestii sposobu prowadzenia doczesnych interesów? Dlaczego ostatecznie zbrodnia i zwiedzenie nie popłacają?

Abram i Melchisedek. Czego możesz się nauczyć od Abrama o duchowym znaczeniu dziesięciny, którą Abram oddał pogańskiemu królowi Melchisedekowi? Dlaczego decyzja Abrama, by oddać dziesięcinę ze wszystkiego, co zdobył w bitwie, wiąże się z jego wiarą w Stwórcę i Zbawiciela (Rdz 14,19,20)? Jak takie wyznanie wiary w Stwórcę ma się do twojego sposobu korzystania z dóbr materialnych?